**Zmiany w nowelizacji prawa o ruchu drogowym chronią interesy ubezpieczycieli, a nie kierowców**

**Przepisy nowego projektu ustawy Prawo o Ruchu Drogowym oraz zmiany analizowane przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przewidują szereg zmian. Jednak kierowcy nie mają zbyt wielu powodów do radości.**

Podsumowując ostatnie doniesienia medialne w sprawie zmian w ustawie “Prawo o Ruchu Drogowym” oraz analiz prowadzonych przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego można odnieść wrażenie, iż zmiany w ustawie o ruchu drogowym, wprowadzają dawno już wyczekane przez kierowców przepisy. Jednak próżno szukać tam dużych ułatwień i oszczędności dla kierowców.

**Czasowe wyrejestrowanie auta tylko po wypadku**

Zastrzeżenia budzą przepisy dotyczące czasowego wyrejestrowywania pojazdu.

**Owszem, ustawodawca przychylił się do takiej możliwości, jednak w sposób bardzo ograniczony i pomijający grupy kierowców mogących najwięcej skorzystać na wyżej wymienionym przepisie***.*

Mowa tu m.in. o kierowcach jednośladów i kabrioletów używających swoich pojazdów sezonowo - niekiedy jedynie kilka miesięcy w roku.

Możliwość czasowego wyrejestrowania pojazdu dopuszczona została wyłącznie dla samochodów po wypadkach drogowych z częstotliwością nie większą niż raz na trzy lata. Przy czym okres wyrejestrowania pojazdu ma wynosić od 3 do 12 miesięcy bez możliwości przedłużenia.

***“Kierowcy zyskaliby nawet 500 PLN oszczędności na OC, gdyby wprowadzono możliwość czasowego wyrejestrowania sezonowych pojazdów***”- ***mówi Piotr Korab ekspert autobaza.pl***

Wzrost cen ubezpieczeń OC po skoku w 2016 i 2017 roku, ustabilizował się w dwóch ostatnich latach. Obecnie oscyluje wokół kwoty 700 PLN. Możliwość czasowego wyrejestrowania pojazdów mogłoby dać oszczędności sięgające nawet 95% wartości rocznej składki OC!\*

Ustawodawca nie przewidział jednak możliwości czasowego wyrejestrowywania pojazdów dla wszystkich kierowców. Podjął jedynie wysiłki zmierzające do ograniczenia nadużywania przepisu, aby zbyt wielu kierowców nie mogło z niego skorzystać.

Szkoda, że tyle energii co w ochronę interesów ubezpieczycieli, nie wkłada się w zmniejszanie obowiązkowych wydatków obywateli. Szczególnie w tak trudnym gospodarczo czasie.

\*Deklaracje firmy ubezpieczeniowej UBEA